

Kolejne sądowe zwycięstwo Obywateli RP

10 lutego 2018

To już nie pierwszy raz, gdy policja zarzucała Obywatelom RP złamanie prawa, a sąd ich uniewinnił. Prawomocnym wyrokiem zakończyła się sprawa o naruszenie miru domowego Sejmu w listopadzie 2016 r.



Tadeusz Jakrzewski, Paweł Kasprzak, Ewa Błaszczuk i Wojciech Kinasiewicz w listopadzie 2016 r. sprzeciwiali się kontrowersyjnej ustawie ograniczającej prawo do zgromadzeń. Byli pod Sejmem, przeskoczyli przez niski murek otaczający budynek. Według policji i prokuratury tym samym bezprawnie wdarli się na teren parlamentu, a tym samym naruszyli mir domowy. Ich oceny nie podzielił sąd w październiku 2017 r. Orzekł, że wtargnięcie na cudzy teren następuje wtedy, gdy jest on otoczony ogrodzeniem, którego pokonanie wymaga specjalnego wysiłku. 50-centymetrowy murek można było natomiast minąć bez trudu, tym bardziej, gdy otacza on gmach użyteczności publicznej. Sąd odrzucił również argument, jakoby taki „skok przez płot” zakłócił parlamentarzystom pracę.

Prokuratura odwołała się od wyroku, ale bez powodzenia.

Argumentowała, że sąd pomylił się w ocenie murku otaczającego Sejm i że powinien być uznać go za ogrodzenie. Podnosiła, że czyn Obywateli RP cechowała też szkodliwość społeczna wyższa od znikomej. Dziś sąd uznał jednak, że nie było podstaw do uznania apelacji. „Sąd okręgowy podziela przekonanie, że oskarżeni – przekraczając murek wysoki na ok. 50 cm – nie wdarli się na teren wokół Sejmu. Nie sposób traktować murku jako ogrodzenia. To obiekt architektury ogrodowej, substytut ławki czy siedziska. Jego funkcja jest wyłącznie estetyczna” – powiedziała sędzia Monika Jankowska. Było to stanowisko zasadniczo tożsame z argumentami obrony, która przypominała, że w momencie projektowania budynku Sejmu zakładano, że otaczający go teren jak najbardziej będzie powszechnie dostępny.

To już kolejna wygrana przez Obywateli RP sprawa związana z wkroczeniem przez nich do Sejmu. Sąd prawomocnie uznał, że wchodząc tam 25 stycznia 2017 r. również nie złamali prawa. Opozycyjne organizacje i media podejrzewają, że właśnie w związku z całą serią wyroków korzystnych dla demonstrantów Ministerstwo Sprawiedliwości zdecydowało niedawno o zmianie prezeski Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia, podając jako oficjalne uzasadnienie wyrywkowe dane statystyczne o pracy tego sądu.

Autorstwo: MKF

Zdjęcie: [essica45](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)